

Sygnatura akt VIII Ga 264/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie: SO Krzysztof Górski

SR del. Jarosław Łazarski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. T.

przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum
w Szczecinie z dnia 9 maja 2014 roku, sygnatura akt XI GC 44/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda R. T. kwotę 250 zł (dwieście pięćdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2012 r.,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 451,79 zł (czteryście pięćdziesiąt jeden złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 225,72 zł (dwieście dwadzieścia pięć złotych siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Krzysztof Górski SSO Piotr Sałamaj SSR del. Jarosław Łazarski

Sygn. akt VIII Ga 264/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 stycznia 2014 roku powód R. T. wniósł przeciwko pozwanej Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W. pozew o zapłatę kwoty 2019,04 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 listopada 2012 r. W uzasadnieniu powód wskazał, że na mocy umowy przelewu nabył przysługujące poszkodowanej E. B. od pozwanej roszczenie zwrotu

kosztów najmu pojazdu zastępczego. W związku z zawartą umową najmu powód wystawił poszkodowanej fakturę VAT na kwotę 2 519,13 zł na którą składała się należność z tytułu czynszu najmu za okres 10 dni (od 17.09.2012 r. do 27.09.2012 r.) przy zastosowaniu dobowej stawki w kwocie 244,77 zł brutto oraz 35,67 zł brutto za usługę podstawienia i 35,67 zł brutto za usługę odbioru. Powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 2 519,13 zł. Pozwana uznała roszczenie powoda co do zasady przyznając odszkodowanie z tytułu wynajmu w kwocie 500,00 zł wskazując, że stanowi ona należność za 4 dni najmu pojazdu przy zastosowaniu dobowej stawki 125,00 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana zakwestionowała okres na który poszkodowana wynajęła u powoda samochód a także wysokość stawki dobowej. Wskazała, że zgodnie z cennikiem usług średni koszt wynajmu samochodu zbliżonego parametrami do samochodu poszkodowanej wynosi około 100 zł i taką też stawkę pozwana przyjęła wypłacając odszkodowanie. Pozwana uznała, że zasadny okres najmu pojazdu zastępczego wynosił 4 dni. Ponadto wskazała, iż ewentualna wypłata odszkodowania winna nastąpić w kwocie netto.

W toku procesu obie strony podtrzymały swoje stanowiska.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2014 roku (sygn. akt XI GC 44/14) Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok Sądu Rejonowego zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych:

E. B. na skutek kolizji, której sprawca posiadał ubezpieczenie OC pojazdu w zakładzie pozwanego, oddała uszkodzony samochód C. (...) nr rej. (...) na czas naprawy do warsztatu i korzystała z wynajętego pojazdu w czasie wykonywania naprawy. W wyniku zderzenia uszkodzone zostały w jej pojeździe: błotnik przedni, reflektor prawy, drzwi przednie prawe, listwa ochronna drzwi przednich i tylnych prawych górna, szyba w drzwiach przednich i tylnych, reflektor przeciwmgielny prawy. Z uwagi na charakter prowadzonej przez poszkodowaną działalności gospodarczej najem pojazdu zastępczego był niezbędny. Poszkodowanej zależało na najmie pojazdu przy rozliczeniu bezgotówkowym. W dniu 17 września 2012 r. powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z E. B., umowę najmu pojazdu - marki F. (...) nr rej. (...). W umowie wskazano stawkę najmu w kwocie 199 zł netto, a także doliczono kwotę 29,00 zł netto za wydanie pojazdu. Wówczas na rynku pojazdów zastępczych, poza powodem funkcjonowały inne podmioty wynajmujące pojazdy na zróżnicowanych zasadach., ale poza powodem funkcjonował jeszcze tylko jeden podmiot oferujący najem bezgotówkowy - (...)). Poszkodowana oddała uszkodzony pojazd do warsztatu (...) spółka z o.o. w S. w dniu 17 września 2012 r. Po przyjęciu pojazd został wprowadzony na serwis i zostały zweryfikowane uszkodzenia i porównane z protokołem szkody. Później dokonano także oględzin dodatkowych. Pojazd po naprawie wydano E. B. w dniu 27 września 2012 r. W dniu 27 września 2012r. powód za wykonaną usługę wystawił fakturę nr (...) na kwotę 2048,00 zł netto. Termin płatności przewidziano na dzień 11 października 2012r. Faktura została odebrana i podpisana przez poszkodowaną. Następnie w dniu 27 września 2012 roku E. B. umową przelewu wierzytelności scedowała na powoda wierzytelność przysługującą mu wobec Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. wynikającą ze szkody komunikacyjnej oznaczonej numerem 100- (...) tytułem zwrotu kosztów w wysokości 2519,04 zł brutto. Zgodnie z § 3 powyższej umowy cedent powiadomił pozwanego o zawartej umowie cesji. Pismem z dnia 19 października 2012r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 2519,04 zł wynikającej z faktury nr (...). Pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ustaliła technologiczny czas naprawy pojazdu pozwanej na 2 dni oraz dodatkowo dwa dni, jako czas niezbędny w celu załatwienia formalności związanych ze zgłoszeniem szkody i oczekiwaniem na dodatkowe oględziny. Decyzją z dnia 22 października 2012r. pozwana uznała roszczenie powoda do wysokości 500 zł. Pozwana przyjęła zasadną stawkę w wysokości 125 zł brutto. Poszkodowana nie uznała kosztów podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego. W dniu 23 października 2012 r. pozwana przełała kwotę 500,00 zł na konto powoda. W dniu 27 grudnia 2012 r. powód odwołał się od decyzji pozwanej. Pozwana podtrzymała swoje stanowisko. W dniu 15 marca 2013 roku P. R. przygotował harmonogram wykonanych prac.

W oparciu o poczynione ustalenia faktyczne Sąd I instancji uznał powództwo za bezzasadne.

Podstawę prawną żądania pozwu wedle sądu stanowił art. 822 § 1 i 2 k.c., Odpowiedzialność pozwanego towarzystwa ubezpieczeń wynikała również z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd powołał także art 361 k.c. statuujący zakres odpowiedzialności odszkodowawczej.

Jako bezsporne Sąd Rejonowy uznał okoliczności, że pojazd sprawcy wypadku, w którym doszło do uszkodzenia pojazdu należącego do E. B. ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. Również bezsporne było nabycie wierzytelności odszkodowawczej przez powoda od E. B.. Pozwana w postępowaniu likwidacyjnym ostatecznie wypłaciła kwotę 500 zł brutto. Istota sporu dotyczyła jedynie wysokości szkody, a w szczególności przyjętego przez powoda jako uzasadnionego - okresu najmu i zastosowanej dobowej stawki.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 361 k.c. oraz 363 k.c. ciężar dowodu wysokości szkody spoczywał na poszkodowanym, a w niniejszej sprawie obowiązkiem wykazania wysokości szkody winien być obciążony powód (jako nabywca roszczenia o odszkodowanie).

Sąd Rejonowy, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co do zasady nie podzielił stanowiska strony powodowej. Przede wszystkim Sąd przyjął, że faktura - przedłożona jako dowód na wysokość szkody - nie odzwierciedla wysokości należności, jaką za najem miałyby uiścić powodowi poszkodowana, tym bardziej, że za wykonanie umowy najmu powód nie miał otrzymać wynagrodzenia w formie świadczenia pieniężnego. W zamian za udostępnienie pojazdu poszkodowana miała bowiem przelać na powoda przysługujące jej względem ubezpieczyciela roszczenie o odszkodowanie. Świadczeniem wzajemnym poszkodowanej nie było zatem świadczenie pieniężne, lecz przeniesienie wierzytelności. W ocenie Sadu Rejonowego forma rozliczeń między poszkodowaną i wynajmującym nie pozwalała na ustalenie, by koszty wskazane przez powoda w fakturze VAT mogły być uznane za równowartość kosztów poniesionych przez poszkodowaną czy też kosztów koniecznych do naprawienia poniesionej przez nią szkody. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że w przyjętym przez powoda modelu rozliczeń z klientami wartość wskazana w fakturze nie jest wartością kosztów obciążających poszkodowanego, nie można zatem uznać na podstawie faktury wystawianej w ramach opisanego wyżej modelu rozliczeń, że koszt wskazany na fakturze jest równoznaczny z wartością wydatków poniesionych przez poprzednika prawnego powoda lub choćby stanowił on odwzorowanie wzrostu obciążeń (pasywów) poszkodowanego. Ponadto Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że wartość wskazana w fakturze ze względu na przyjęty system rozliczeń nie podlega też weryfikacji według reguł gry rynkowej. Wartość wynagrodzenia powoda nie stanowiła przedmiotu negocjacji między nim i poszkodowaną, skoro założeniem transakcji między tymi podmiotami było, iż powód otrzyma wynagrodzenie w postaci przelewu wierzytelności w stosunku do ubezpieczyciela. Zatem dla poszkodowanej nie było w istocie ważne to jakie stawki - rynkowe czy też od rynkowych odbiegające - będzie stosował powód w rozliczeniach z ubezpieczycielem po nabyciu wierzytelności o zapłatę odszkodowania, co potwierdziła w złożonych zeznaniach sama poszkodowana. W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że przedstawiona faktura nie była przedmiotem weryfikacji z uwagi na procesy rynkowe i nie może być uznana za stwierdzającą istnienie zobowiązania pieniężnego do zapłaty wynagrodzenia między poszkodowaną, a powodem, a stanowi ona w istocie jedynie odzwierciedlenie wyliczenia kosztów najmu dokonanego jednostronnie przez powoda. Dalej Sąd Rejonowy zauważył, że faktura ta nie może mieć wartości dowodowej w zakresie udokumentowania wysokości kosztów najmu (jest dowodem jedynie twierdzeń powoda w tym zakresie), tym bardziej, że uszkodzony pojazd (m. (...)) był odmienny od pojazdu zastępczego, co dodatkowo rodzi wątpliwości w zakresie przyjętej stawki najmu. Sąd podkreślił także, że nie wiadomo jakie stawki obowiązują u powoda, albowiem jedynym dowodem na tą okoliczność są jego zeznania. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że z innych spraw gdzie dopuszczano dowody z opinii biegłych wynika, że na rynku pojazdów zastępczych, stawka najmu nie jest prostą sumą danych z cennika. W cennikach uwidaczniane są różne pakiety dodatkowe (często elementy przydatne łączy się z nieprzydatnymi), promocje które wpływają na cenę, przy czym różna jest polityka cenowa firm wypożyczających, a nadto zmienna w czasie.

W ocenie Sądu Rejonowego wiadomości specjalnych wymagała również weryfikacja organizacji naprawy pojazdu i likwidacji szkody, które wpływają na czas najmu oraz wysokość stawki za podstawienie. Sąd nie miał wiedzy, co do tego czy proces naprawy w ramach likwidacji szkód, wskazany w harmonogramie przebiegał prawidłowo, czy też powinien zakończyć się szybciej. Wątpliwe – zdaniem Sadu Rejonowego – wydawały się zeznania świadka P. R. w zakresie

w jakim wykraczają one poza dane z harmonogramu, albowiem na upływ czasu (2 lata), przyjęcie, że pamięta on poszczególne czynności, co do dnia jest mało prawdopodobne.

Ostatecznie Sąd Rejonowy przyjął, że w oparciu o przedłożone dowody nie można ustalić wysokości szkody. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że przy przyjęciu modelu rozliczeń stosowanego przez powoda, dla wykazania wysokości roszczenia odszkodowawczego przysługującego powodowi względem pozwanego nieodzowne było przedstawienie dowodu z opinii biegłego, który to jednak dowód nie został zgłoszony przez żadną ze stron.

Sąd Rejonowy uzasadniając przyjęte stanowisko, odwołał się do uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 10 lutego 2012r w sprawie VIII Ga 320/11, w której w analogicznym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo, a Sąd Okręgowy zmienił ten wyrok i powództwo oddalił. Sąd Rejonowy wskazał także, że zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 lipca 2013r (sygn. akt VIII Ga 160/13) dla ustalenia wysokości szkody niezbędna jest opinia biegłego w celu ustalenia uzasadnionego czasu naprawy i średnich stawek najmu

Reasumując, Sąd Rejonowy uznał, że materiał dowodowy zaoferowany przez stronę powodową nie jest wystarczający do uwzględnienia powództwa.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

Od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 9 maja 2014 roku powód złożył apelację. Zaskarżając przedmiotowy wyrok w całości, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2.019,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżący sformułował następujące zarzuty apelacyjne:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

-.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, i zastąpienie jej oceną dowolną, co znalazło wyraz w uznaniu, że:
- koszty najmu pojazdu zastępczego i usług podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego opisane w fakturze VAT nie stanowią w istocie „równowartości kosztów poniesionych przez poszkodowaną czy też kosztów koniecznych” do naprawienia poniesionej przez poszkodowaną szkody, albowiem nie obciążały one poszkodowanej, która rozliczała się z powodem bezgotówkowo), cedując na niego swoje roszczenie względem ubezpieczyciela — podczas gdy z umowy najmu, faktury VAT, zeznań świadka E. B. i powoda wynika, iż usługi były rzeczywiście wykonane na rzecz poszkodowanej, a ubezpieczyciel uznał co do zasady swoją odpowiedzialność z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego;
- wysokość stawki najmu w niniejszej sprawie nie podlega weryfikacji według reguł gry rynkowej, albowiem stawka ta nie stanowiła przedmiotu negocjacji pomiędzy stronami umowy — podczas gdy, po pierwsze wynika ona z oferty przedsiębiorstwa powoda, a w obrocie gospodarczym (fakt notoryjny) zasadą jest akceptacja (przy zawarciu umowy) przez konsumentów oferowanych cen towarów i usług, a nie ich negocjowanie; nadto — z dowodów w postaci zeznań poszkodowanej E. B. i powoda R. T. w sposób jednoznaczny wynika, że poszkodowana zainteresowana była wyłącznie bezgotówkową formą rozliczenia kosztów naprawy i najmu; co więcej — stawka czynszu w przedmiotowej sprawie podlegała określonej modyfikacji, albowiem została dostosowana do poziomu odpowiadającego stawce czynszu za najem pojazdu tej samej klasy, co pojazd uszkodzony

- zeznania świadka P. R. nie są wiarygodne z uwagi na fakt podawania przez niego szczegółów napraw, mimo upływu czasu - podczas gdy przesłuchany świadek jest profesjonalistą, który na podstawie okazanych mu dokumentów — np. kalkulacji i harmonogramu naprawy — był w stanie odtworzyć w pamięci przebieg prac naprawczych i innych okoliczności mających wpływ na czas przestoju pojazdu w warsztacie, m. in. zw. z dokonywaniem oględzin przez ubezpieczyciela i czasem oczekiwania na części, a także okoliczności odbioru pojazdu po naprawie; jednocześnie - nie ma obiektywnych powodów by uznać, że świadek zeznawał niezgodnie z prawdą, tym bardziej, że odebrano od niemoego przyrzeczenie;
- art. 228 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że ocena organizacji naprawy pojazdu i likwidacji szkody w przedmiotowej sprawie wymaga wiadomości specjalnych (dowodu z opinii biegłego), podczas gdy jedyną okolicznością wymagającą takich wiadomości jest technologiczny czas naprawy (a ten pozostawał bezsporny);
- art. 232 k.p.c. w z w. z art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powód powinien udowodnić zasadność wysokości stawki dobowej czynszu za najem pojazdu zastępczego i długości trwania najmu, gdy tymczasem powód wykazał i udowodnił fakty stanowiące podstawę dochodzonego roszczenia, a zatem odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego, fakt zawarcia umowy najmu i jej warunki, czas naprawy i przestoju uszkodzonego pojazdu, i to na pozwanym ciążył obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących roszczenie powoda;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 k.c. w zw. z art. 363 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. - poprzez ich wadliwą, zbyt wąską wykładnię, czemu Sąd I instancji dał wyraz w przyjęciu, że koszty najmu, podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego wynikające z umów najmu i faktury nie należą do normalnych następstw zdarzenia, z którego szkoda wynikła, a zatem nie obciążają ubezpieczyciela.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący wskazał, że w niniejszej sprawie bezsporne pozostawały: odpowiedzialność ubezpieczyciela za wyrządzoną szkodę co do zasady, fakt wypłaty przez pozwaną odszkodowania z tytułu kosztów najmu w kwocie 500 zł, a także technologiczny czas naprawy pojazdu uszkodzonego w wymiarze 2 dni. Spór dotyczył natomiast uzasadnionego czasu trwania najmu pojazdu zastępczego, a co za tym idzie — uzasadnionego przestoju uszkodzonego pojazdu w związku z wykonywaną naprawą, (który pozwana uznała tylko w zakresie 4 dni, a powód dochodził odszkodowania za dni 10, od 17.09.2012 r. do 27.09.2012 r.), wysokości stawki czynszu (uznanego przez pozwaną do wysokości 125 zł brutto za dobę, przy czym powód dochodził zapłaty za koszty w wysokości 199 zł netto za dobę), a także kosztów usług dodatkowych w postaci podstawienia i odbioru samochodu zastępczego (w kwocie po 29 zł netto/35,6 zł brutto). Powód, celem wykazania zasadności dochodzonego roszczenia w pełnej wysokości, powołał zarówno dowody osobowe — z zeznań świadków E. B. (poszkodowanej) oraz P. R. (dokonującego naprawy pojazdu uszkodzonego), jak i dowody z dokumentów — umowy najmu, faktury VAT, oświadczenia poszkodowanej, harmonogramu naprawy uszkodzonego pojazdu. Apelujący podkreślił ponadto, że wbrew założeniu poczynionemu przez Sąd I Instancji, ciężar dowodu w niniejszym procesie nie spoczywał w całości na powodzie. W myśl przepisu art. 6 k.c. ciężar dowiedzenia faktu spoczywa na podmiocie, który wywodzi z niego skutki prawne, przepis art. 232 k.p.c. nakłada natomiast na strony obowiązek wskazywania dowodów na poparcie swoich twierdzeń, jak wynika ze wskazanych regulacji kodeksowych, ciężar dowodu obciąża powoda tylko do momentu wykazania przez niego zasadności dochodzonego roszczenia. W dalszej kolejności obowiązek dowodu spoczywa na stronie pozwanej. Powód powołując się na poglądy wyrażone w doktrynie i orzecznictwie podkreślił, że to pozwana zobowiązana była do przedstawienia dowodów przeczących zasadności roszczenia powoda i nie zdołała dowieść, że średnia stawka rynkowa najmu odpowiadającego warunkom najmu w wypożyczalni powoda wynosiła 125 zł brutto oraz, że stawka czynszu przyjęta w umowie w kwocie 199 zł netto (244,77 zł brutto) jest rażąco zawyżona.

Apelujący podkreślił ponadto, że dokument przedłożony przez pozwaną w postaci cennika ze strony internetowej [www. R.pl](http://www.R.pl) nie może przesądzać skutecznie o zasadności twierdzeń pozwanej, bowiem cennik dotyczy innego okresu najmu oraz innych warunków najmu niż świadczony przez powoda, a zatem nie mógł być miarodajny dla dokonania przez Sąd Rejonowy właściwej oceny warunków i kosztów najmu w firmie powoda. Tym bardziej, że jak wynika z wydruku porównywana wypożyczalnia stosuje płatność za wynajem „z góry” za deklarowany okres najmu, gdy

tymczasem w niniejszej sprawie strony umowy przyjęły wariant rozliczenia bezgotówkowego, dokonywanego przez powoda bezpośrednio z ubezpieczycielem. Stawki najmu stosowane przy obu rodzajach rozliczeń różnią się od siebie nawet w odniesieniu do jednakowych pojazdów i identycznej długości trwania umów najmu. W przypadku najmu bezgotówkowego są one wyższe, bowiem wyższe są wówczas koszty ponoszone przez przedsiębiorstwo powoda. W tym zakresie powód powołał się na pogląd Sądu Okręgowego w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy wyrażony w wyroku z dnia 18.11.2012 r. (sygn. akt VIII Ga 259/11), zgodnie z którym dodatkowe opcje „pozwały na korzystanie z pojazdu w takim zakresie, w jakim (poszkodowany) czynił to przed powstaniem kolizji. Kwestia powyższego wymiaru stawki z uwagi na bezgotówkowe rozliczenie jest natomiast uzasadniona wobec większego ryzyka właściciela wypożyczalni w terminowym otrzymaniu zapłaty. I dalej: „poszkodowany nie miał obowiązku podejmować nadzwyczajnych działań mających na celu zminimalizowanie szkody. Koszt wynajmu pojazdu zastępczego mieści się bowiem w granicach odszkodowania za zniszczenie rzeczy, a zasada pełnego odszkodowania nakazuje uwzględnienie w tym zakresie kosztów ekonomicznie uzasadnionych.

Powód podkreślił także – zgodnie z poglądem wyrażonym w piśmiennictwie, że w sytuacji, gdy postępowanie dowodowe nie przyniosło efektu spodziewanego przez stronę Sąd powinien rozstrzygnąć na niekorzyść osoby, która opierała swe twierdzenia na faktach nieudowodnionych.

Powód ponadto wskazał, że także czas naprawy został przez powoda wykazany poprzez dowody w postaci harmonogramu naprawy pojazdu uszkodzonego i zeznania świadka P. R. - pracownika warsztatu, w którym dokonywano naprawy. Apelujący podkreślił, że Sąd I Instancji dokonał oceny tych dowodów w nieobiektywny sposób, zajmując stanowisko, że nieprawdopodobnym jest fakt pamiętania przez świadka szczegółowych, bo odnoszących się do konkretnych dat okoliczności związanych z naprawą po 2 latach od jej zakończenia. Powód zaznaczył przy tym, że świadek P. R. jest autorem harmonogramu naprawy wykonanego na podstawie dostępnych wówczas dokumentów, a zatem jego wiedza o przebiegu napraw była głębsza i świeższa, a nadto świadek z łatwością mógł przypomnieć sobie przebieg rzeczony naprawy po uprzednim zapoznaniu się z dokumentacją, w tym harmonogramem naprawy, tym bardziej iż świadek słuchany był po odebraniu przyrzeczenia.

Zdaniem apelującego Sąd Rejonowy błędnie uznał, że dla dowiedzenia zasadności trwania najmu przez cały okres objęty roszczeniem wymagany był dowód z opinii biegłego, posiadającego w tym przedmiocie wiadomości specjalne, podczas gdy wiadomości takie z pewnością wymagane są dla określenia technologicznego czasu naprawy pojazdu danej marki (co było w tej sprawie bezsporne).

Sąd I Instancji, zdaniem apelującego, dokonał naruszenia przepisów art. 361 k.c. w zw. art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. błędnie uznając, iż koszty najmu (w tym koszty w postaci cen podstawienia i odbioru pojazdu) nie stanowią w istocie „równowartości kosztów poniesionych przez poszkodowaną czy też kosztów koniecznych” do naprawienia poniesionej przez poszkodowaną szkody, albowiem nie obciążały one poszkodowanej. Powód podkreślił przy tym, że stanowisko to jest nieuzasadnione i sprowadza się w swej istocie do przyjęcia założenia, że ubezpieczyciel wolny jest od odpowiedzialności odszkodowawczej z uwagi na przyjęty przez strony umowy najmu model rozliczenia bezgotówkowego i zawarcie przez poszkodowaną umowy cesji.

Pozwana wniosła odpowiedź na apelację wnosząc o jej oddalenie. Ustosunkowując się do treści zarzutów powoda wskazała, że Sąd Rejonowy, słusznie wskazał, iż w oparciu o analizę całokształtu materiału dowodowego zebranego w przedmiotowej sprawie, powództwo jest bezzasadne. Pozwana zaaprobowała stanowisko Sądu Rejonowego w całości, który uznał, że powołana przez powoda faktura VAT stanowi w istocie jedynie odzwierciedlenie kosztów najmu pojazdu dokonane jednostronnie przez powoda, nie stanowi przy tym udokumentowania rzeczywistych kosztów związanych z najmem pojazdu zastępczego, a tym samym wysokości szkody poniesionej przez poszkodowanego. Odnośnie zaś zarzutu naruszenia regulacji prawa materialnego pozwana zakwestionowała twierdzenia powoda, że orzeczenie Sądu Rejonowego wydane zostało z naruszeniem regulacji art. 361 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c.

Pozwana wskazała, że w związku z brakiem aktywnej inicjatywy dowodowej strony powodowej, w ocenie pozwanego Sąd I Instancji słusznie podał, iż powód nie wykazał wysokości poniesionej przez poszkodowaną szkodę zgodnie z 6 k.c. W ocenie pozwanego zarzuty strony powodowej oparte są jedynie na jej subiektywnych odczuciach i nie znajdują potwierdzenia w okolicznościach przedmiotowej sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez powoda okazała się częściowo zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie należy wskazać, iż przy przyjętym w polskiej procedurze cywilnej modelu apelacji pełnej, sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, a przedstawione pod osąd roszczenie procesowe jest rozpoznawane po raz wtóry. Sąd drugiej instancji władny jest poczynić własne ustalenia faktyczne, a także przyjąć za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, uzupełniając je jedynie odmienną oceną materiału dowodowego.

Przed merytorycznym odniesieniem się do zarzutów podniesionych w złożonej przez powoda apelacji, dla porządku wskazać należy, jak słusznie przyjął Sąd I instancji, że materialną podstawę powództwa stanowiła norma prawna z art. 822 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Obowiązkiem odszkodowawczym ubezpieczyciela wobec poszkodowanego są objęte wszelkie postaci szkody wyrządzone tej osobie, a więc zarówno szkody na osobie, jak i szkody na mieniu, co wynika z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, zaś zakres odpowiedzialności odszkodowawczej należy rozpatrywać pod kątem treści art 361 k.c.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy przyjął za własne w znacznej części ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, ze zmianami i uzupełnieniami w niewielkim zakresie.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. przy ocenie zebranego materiału dowodowego, tj. w zakresie zeznań świadka P. R., jest zasadny.

Na wstępie wskazać należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów, któremu to obowiązkowi apelujący sprostał. Jak wynika z treści w/w przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji dokonał niewłaściwej oceny waloru zeznań tego świadka, jaki i sporządzonego przez niego dokumentu w postaci terminarza naprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem przyjętym przez Sąd I instancji, ażeby z uwagi na upływ czasu oraz ilość wykonywanych w tym czasie napraw mało prawdopodobne było szczegółowe zapamiętanie wykonywanych w toku naprawy przedmiotowego pojazdu czynności, o których mówił świadek, a co było bezpośrednią przyczyną odmówienia im waloru wiarygodnego dowodu. Sąd Okręgowy przede wszystkim zwrócił uwagę, że w/w okoliczności nie mogą stanowić przesłanki pozbawiającej zeznań świadka waloru dowodowego. Podkreślenia wymaga, że ustawodawca przed złożeniem zeznań nie wprowadził zakazu posługiwania się przez świadków dokumentacją, także sporządzoną przez siebie. Z doświadczenia życiowego wynika, że analiza dokumentów, w szczególności sporządzonych przez siebie pomaga w przypomnieniu sobie zdarzeń i ich szczegółów. Przy takim założeniu wskazać należy, że zeznania wymienionego świadka - pomimo upływu czasu - były logiczne i spójne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Świadek wskazał ponadto, że sporządził harmonogram znajdujący się na k. 65 akt niniejszego postępowania w oparciu o dokumentację zgromadzoną w teczce naprawy, potwierdzając tym samym

jego treść. Sąd Okręgowy, odmiennie zatem niż Sąd Rejonowy, nie znalazł podstaw do uznania zeznań świadka P. R., w tym także treści sporządzonego przez niego dokumentu w postaci harmonogramu prac, za niewiarygodne.

Powyższe ustalenia okazały się istotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie i stanowiły podstawę do poczynienia dalszych ustaleń w sprawie.

Przede wszystkim w konsekwencji uwzględnienia dokumentu na k. 65 i zeznań świadka w zakresie uzasadnionego czasu naprawy, Sąd miał możliwość weryfikacji czasu niezbędnego na wykonanie naprawy, a ustalonego przez pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego na 4 dni, tj. czas oczekiwania na oględziny dodatkowe – 1 dzień, technologiczny czas naprawy – 2 dni oraz dodatkowy 1 dzień przeznaczony na formalności w świetle treści sporządzonego przez świadka harmonogramu naprawy.

Analizując wymieniony dokument Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że punkty 1-4 obejmujące następujące czynności: przyjęcie pojazdu, demontaż oraz weryfikacja, zgłoszenie dodatkowych oględzin i zamówienie części z pierwszych oględzin zajmujące 1 dzień zostały uwzględnione przez pozwaną, także kolejny punkt 5, tj. dodatkowe oględziny, zajmujący 1 dzień pozwana uwzględniła bez zastrzeżeń. W ocenie sądu budzi natomiast wątpliwość czas dokonania czynności z punktu 6 harmonogramu, tj. zamówienie części z II oględzin. W ocenie sądu nic nie stało na przeszkodzie (także powód tego w żaden sposób nie wykazał), ażeby zamówienie dodatkowych części nie mogło nastąpić w tym samym dniu co wykonanie II oględzin lub też, że dokonanie zamówienia w dniu następnym było uzasadnione z innych przyczyn. W konsekwencji należało uznać, że zamówienie części z II oględzin powinno nastąpić w dniu 18 września 2012 r.

Przyjęta okoliczność nie pozostaje także obojętna dla dalszego okresu czynności naprawczych, bowiem zakładając złożenie zamówienia w dniu wykonania dodatkowych oględzin, tj. w dniu 18 września 2012 roku, uwzględniając dwudniowy czas realizacji zamówienia, wynikający zarówno z terminarza, jak i zeznań świadka P. R., to naprawa powinna się rozpocząć 20 września 2012 roku, a zakończyć 21.09.2012 roku (w piątek), co dalej prowadzi do wniosku, że naprawiony pojazd mógł być odebrany w sobotę, tj. 22 września 2012 roku, tym bardziej, że jak wprost wynika z zeznań świadka P. R., w sobotę warsztat pracował, ale w ograniczonym zakresie. Powyższe założenie uwzględnia fakt zakończenia naprawy w końcowej części dnia i wskazaną przez poszkodowaną E. B. okoliczność, że wobec przebywania w P. nie była w stanie odebrać samochodu tego samego dnia co informacja o zakończeniu naprawy. W konsekwencji poczynionej analizy co do uzasadnionego czasu naprawy pojazdu, biorąc pod uwagę, że naprawa rozpoczęła się w dniu 17 września 2012 r. konieczny czas technologiczny naprawy, który w ustalonym wymiarze (2 dni), pozostał poza sporem, pojazd zastępczy winien zostać zwrócony najpóźniej w dniu 22 września 2012 roku.

I tak Sąd Odwoławczy przyjął ostatecznie, że dla ustalenia wysokości szkody może być wzięty pod uwagę okres wynajmu pojazdu zastępczego w ilości 6 dni. Uwzględniając zatem, że pozwana przyznała odszkodowanie za najem pojazdu za 4 dni, a w toku postępowania odwoławczego ustalono zasadny czas najmu na 6 dni, uzasadnione okazało się do przyjęcia wysokości szkody uwzględnić dalsze 2 dni.

W ocenie Sądu Okręgowego dalsze zarzuty apelującego dotyczące kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz dobowych stawek najmu przyjętych przez powoda okazały się nieuzasadnione, a stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie okazało się słuszne i Sąd Odwoławczy w pełni je podziela. Sąd Rejonowy prawidłowo bowiem przyjął, że w ramach odszkodowania należą się celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, bo tylko takie pozostają

w adekwatnym związku przyczynowym. Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku (sygn. akt III CZP 32/03), zgodnie z którym odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. W konsekwencji istotnym jest, że na gruncie przedmiotowej sprawy należy to odnieść także do stawek najmu, które powinny być celowe i ekonomicznie uzasadnione wg cen stosowanych na rynku lokalnym.

Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu wyrażonym w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jak wskazuje się w orzecznictwie ciężar dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. polega z jednej strony na obarczeniu strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. (por. wyrok SN z dnia 7 listopada 2007r., II CSK 293/07). Na dowód wysokości kosztów najmu samochodu zastępczego powód - co prawda - powołał fakturę VAT, którą wystawił na zbywcę wierzytelności, jednakże pozwana podważyła ustalone przez powoda koszty najmu określone w tej fakturze przedstawiając dokument w postaci wydruku cennika dot. stawek przyjętych w jednej z wypożyczalni, wobec czego powód ponownie został obciążony obowiązkiem wykazania, że stawka przez niego przyjęta nie odbiega od cen rynkowych, czemu powód – w ocenie tak Sądu I instancji jak i Sądu Odwoławczego nie sprostał. Podkreślenia przy tym wymaga, że dla ustalenia prawidłowej stawki, jako podstawy określenia wysokości podlegających refundacji kosztów najmu, celowym było zawnioskowanie przez stronę powodową dowodu z opinii biegłego sądowego lub ewentualnie przedstawienie dokumentów i zeznań świadków uzasadniających przyjętą wysokość stawki jako średnią stawkę wolnorynkową. Zaznaczyć należy, że mimo iż poszkodowana nie była zobowiązana poszukiwać usługodawcy, który zaoferowałby najniższą cenę wynajmu, nie sposób zgodzić się z wyrażonym przez powoda stanowiskiem, że cena zaproponowanej usługi była bez znaczenia z uwagi na bezgotówkowy sposób rozliczenia szkody. Poszkodowana która nie wydatkuje własnych środków nie może bowiem żądać zwrotu kosztów najmu w stawkach przewyższających stawki oferowane na lokalnym rynku, tylko i wyłącznie dlatego, że de facto kosztów tych osobiście nie poniesie, albowiem takie żądanie pozostaje w sprzeczności z powinnością przeciwdziałania powiększeniu się rozmiarów szkody, tym bardziej, że od racjonalnie działającego poszkodowanego należy, aby dbał w identyczny sposób o interesy drugiej strony zobowiązania, jak o swoje własne.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał, że stawka w przyjętej przez niego wysokości odpowiada wartości rynkowej, co w przypadku rozliczenia bezgotówkowego jest konieczne do wykazania. Podkreślić należy, że w przyjętym przez powoda modelu rozliczeń z klientami wartość wskazana w fakturze nie jest bowiem wartością kosztów obciążających poszkodowanego. Zatem nie można uznać na podstawie faktury (stanowiącej de facto dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c.) wystawianej w ramach opisanego wyżej modelu rozliczeń, że koszt wskazany na fakturze jest równoznaczny z wartością wydatków poniesionych przez poprzednika prawnego powoda lub choćby stanowi odwzorowanie wzrostu obciążeń (pasywów) poszkodowanego, tym bardziej, że jak poszkodowana sama oświadczyła nie było dla niej w istocie ważne to, jakie stawki - rynkowe czy też od rynkowych odbiegające - będzie stosował powód w rozliczeniach z ubezpieczycielem po nabyciu wierzytelności o zapłatę odszkodowania. W istocie więc przy najmie bezgotówkowym konieczne jest odwołanie się do rynkowych cen za danego rodzaju usługi przy założeniu, że sytuacja poszkodowanej nie powinna ulec pogorszeniu. Podkreślić przy tym należy, że nie może też być tak, że w sytuacji gdy stronom umowy cesji wiadomo, że te koszty wynajmu będą „ściągane” bezpośrednio od firmy ubezpieczeniowej z pominięciem poszkodowanej i praktycznie niezależnie od stawki za jaką jest wynajmowany pojazd obowiązującym do jej uiszczenia będzie zakład ubezpieczeń. Przeciwnie przyjęcie mogłoby prowadzić do nadużyć dlatego, że oderwane by to było od pojęcia szkody zdefiniowanej w art. 361 k.c.

Brak było zatem podstaw do przyjęcia jako elementu szkody poniesionej przez poszkodowaną wysokości dziennej stawki wynajmu wskazanej w fakturze VAT powoda – w sytuacji gdy brak jest dowodu na fakt, że jest stawka rynkowa, a więc taka do której poniesienia byłaby zobowiązana poszkodowana. Analogiczne stanowisko Sąd przyjął także w zakresie pozostałych kosztów wymienionych przez powoda w fakturze VAT, a dotyczących podstawienia i odbioru pojazdu.

W ocenie Sądu Odwoławczego wobec powyższego, a przede wszystkim wobec faktu przyjęcia przez zobowiązanego stawki za jeden dzień wynajmu w kwocie 125,00 zł brutto (przewyższającej także te wynikające z przedłożonego cennika), a więc przyznaniu danej okoliczności faktycznej, tutejszy Sąd uznał taką stawkę za uzasadnioną i przyjął ją przy rozliczeniu szkody.

W ocenie Sądu Okręgowego także zarzut naruszenia art. 228 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że ocena organizacji naprawy pojazdu i likwidacji szkody w przedmiotowej sprawie wymaga wiadomości specjalnych

(dowodu z opinii biegłego), podczas gdy jedyną okolicznością wymagającą takich wiadomości jest technologiczny czas naprawy (a ten pozostawał bezsporny), okazał się nieuzasadniony. Podkreślić przy tym należy, że przyjętym w praktyce jest ustalanie zasadności zastosowanej przez wynajmującego stawki przez osobą posiadającą wiadomości specjalne, która czyniąc stosowne ustalenia dokonuje nie tylko porównania stawek obowiązujących na rynku w danym okresie, ale także uwzględnia inne czynniki, tj. popyt na oferowane usługi, klasa pojazdu i ogólna tendencja rynkowa, której Sąd bez zasięgnięcia wiadomości specjalnych nie jest w stanie ustalić.

W konsekwencji powyższego zarzuty apelującego z wyjątkiem błędnej oceny wiarygodności zeznań świadka P. R. i dokumentu w postaci harmonogramu naprawy, okazały się nieuzasadnione. Reasumując, Sąd I instancji przy prawidłowej ocenie dowodów w postaci dokumentu w postaci terminarza naprawy k. 65 i zeznań świadka P. R. powinien uwzględnić powództwo co do kwoty 250,00 zł.

Mając na uwadze powyższe, częściowo uwzględniając apelację powoda, Sąd II instancji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda R. T. kwotę 250,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 listopada 2012 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Podstawę orzeczenia o odsetkach stanowił przepis art. 481 k.c. stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd miał w tym zakresie na uwadze przepis art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152), który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Skutkiem zmiany zaskarżonego orzeczenia jest również zmiana orzeczenia o kosztach procesu. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Mając na uwadze wartość przedmiotu sporu do wartości zasądzonej Sąd przyjął, iż powód wygrał spór w 12,38 %, pozwana w 87,62 % i w takich proporcjach strony mają prawo żądania zwrotu poniesionych przez siebie kosztów. Na koszty powoda składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 600 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, opłata od pozwu w wysokości 101 zł oraz kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa. 12,38% z sumy powyższych kwot to 88,88 zł. Koszty pozwanej sprowadzają się do kwoty 600 zł ustalonej w oparciu o przepis § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa (87,62 % z kwoty 617,00 zł to 540,61 zł) . Po wzajemnym zarachowaniu obu należnych wzajemnie stronom wartości należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanej różnicę w wysokości 451,79 zł.

W pozostałym zakresie apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt II wyroku).

Na koszty procesu w instancji odwoławczej po stronie powodowej składała się opłata od apelacji w kwocie 101 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 300 złotych ustalone na podstawie § 6 pkt. 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zaś koszty pozwanej zamknęły się w kwocie 300 zł ustalone na podstawie § 6 pkt. 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Po analogicznym jak wyżej zarachowaniu należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanej różnicę w wysokości 225,72 zł.

SSO Krzysztof Gorski SSO Piotr Sałamaj SSR (del.) Jarosław Łazarski

Sygn. akt VIII Ga 264/14

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)